

Sygnatura akt IV Ka 935/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2015 roku.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący :	SSO Mariusz Górski (spr.)
Sędziowie :	SSO Sylwana Wirth SSO Agnieszka Połyniak
Protokolant :	Magdalena Telesz

przy udziale Barbary Chodorowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu dnia 21 stycznia 2015 roku

sprawy **S. D.**

syna W. i M. z domu M.

urodzonego (...) w Ż.

oskarżonego z art.297§1kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 26 września 2014 roku, sygnatura akt II K 608/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oskarżonego S. D. uznaje za winnego popełnienia zarzuconego mu aktem oskarżenia czynu, a opisanego w części wstępnej tegoż wyroku tj. występku z art. 297 § 1 kk i za to na podstawie powołanego przepisu wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 kk zawiesza warunkowo na okres lat 2 (dwóch) ;

II. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt IV Ka 935/14

UZASADNIENIE

S. D. oskarżony został o to, że w dniu 15 czerwca 2009 roku w Ś., woj. (...), w celu uzyskania od (...) Bank S.A. kredytu nr (...) w wysokości 64.444, 44 złotych na zakup samochodu osobowego M. (...), przedłożył pisemne oświadczenie B. D. o wyrażeniu zgody na zawarcie tych umów z podrobionym podpisem wymienionej na umowie kredytu i związanej

z nią umowie przewłaszczenia na zabezpieczenie, które to oświadczenia stanowiły okoliczność o istotnym znaczeniu dla zawarcia tych umów,

tj. o czyn z 297 § 1 kk.

Zaskarżonym wyrokiem S. D. uznany został za winnego tego, że w dniu 15 czerwca 2009 roku w Ś., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą oraz z góry powziętym zamiarem uzyskania kredytu na zakup samochodu osobowego podrobił podpisy B. D. przy zawieraniu umowy kredytu nr (...) z (...) Bank S.A. i na umowie przewłaszczenia na zabezpieczenie, tj. występku z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 270 § 1 kk wymierzono oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie w oparciu o art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt. 1 kk zawieszono warunkowo na okres lat 2.

Wyrok powyższy zaskarżył prokurator oraz oskarżony.

Pierwszy ze skarżących zarzucił orzeczeniu:

I. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 297 § 1 kk polegającą na wyrażeniu błędnego poglądu prawnego, że zachowanie S. D. nie wyczerpuje znamion występkę oszustwa kredytowego z uwagi na to, że oskarżony S. D. podpisując umowy, tj. umowę kredytu nr (...) na zakup samochodu osobowego marki M. (...) oraz umowę przewłaszczenia tego pojazdu na zabezpieczenie umowy kredytowej – zawierające nieprawdziwe oświadczenie o wyrażeniu zgody na ich zawarcie przez B. D., której podpisy zostały podrobione przez nieustaloną osobę, nie przedłożył w ten sposób nieprawdziwego pisemnego oświadczenia o okolicznościach o istotnym znaczeniu dla uzyskania kredytu, podczas gdy analiza materiału dowodowego, a także wykładnia treści powołanego przepisu prowadzi do wniosku odmiennego i wyklucza możliwość zakwalifikowania zachowania oskarżonego jedynie z art. 270 § 1 kk, a czego dokonał Sąd I instancji;

II. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na przyjęciu w pkt. I części dyspozytywnej wyroku, że S. D. podrobił podpisy B. D. przy zawieraniu umowy kredytu nr (...) na zakup samochód osobowego marki M. (...) oraz umowy przewłaszczenia tego pojazdu, podczas gdy stanowisko to nie znajduje oparcia w materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszym postępowaniu w postaci wyjaśnień oskarżonego, zeznań B. W. oraz opinii biegłego z zakresu badania pisma, a który pozwałby jedynie na przyjęcie, że wymieniony posłużył się w celu użycia jako autentycznego dokumentem, na którym podpis taki został podrobiony przez sprawcę o nieustalonych danych.

Tym samym apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Z kolei oskarżony zarzucił wyrokowi:

1) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 4,7 i 410 kpk po przez dokonanie dowolnej i niedostatecznie wnikliwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i uwzględnienie okoliczności jedynie na niekorzyść oskarżonego, a w konsekwencji pominięcie okoliczności przemawiających na jego korzyść, co skutkowało jednostronną i nieobiektywną oceną stopnia winy, społecznej szkodliwości, sposobu i motywów działania sprawcy oraz jego postawy;

2) rażąco niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego S. D. w stosunku do popełnionego czynu oraz nieadekwatność do celów pozostałych dyrektyw określonych w art. 53 kk przez przyjęcie, że wina, sposób i motyw działania sprawcy, uprzednia jego karalność, a w szczególności cele wychowawcze i zapobiegawcze kary przemawiają za wymierzeniem oskarżonemu kary w wymiarze 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 alt, podczas gdy zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy oraz znikoma społeczna szkodliwość czynu nie pozwalają wykluczyć, że inna kara byłaby niewystarczająca i nie pozwalałaby na osiągnięcie wobec oskarżonego celów postępowania.

Tym samym apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 1 i uznanie, że czyn stanowi wypadek mniejszej wagi i wymierzenie na podstawie art. 270 § 2 a kk kary w dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

Sąd Okręgowy zważył:

Jedynie apelacja prokuratora zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji po prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu dokonał trafnych ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy, lecz wyprowadził oczywiście błędne wnioski, co do kwalifikacji prawnej sprzecznego z prawem zachowania S. D..

I tak niewątpliwym jest, iż dla uzyskania kredytu koniecznym, było by stosowną zgodę wyraziła żona oskarżonego B. D.. W tym celu to ona musiała się podpisać tak na umowie kredytu jak i na druku związanym z przewłaszczeniem (por. k.4 i 13).

Z uwagi na fakt, iż S. D. był wówczas ze swoją żoną w separacji wystąpiła za nią nieustalona kobieta, która w obecności przedstawicielki banku podpisała się dwukrotnie jako właśnie B. D.. Tym samym spełnione zostały formalne warunki dla uzyskania przez oskarżonego kredytu na zakup samochodu. W konsekwencji doszło niewątpliwie do przedłożenia dokumentów niezbędnych dla uzyskania kwoty przekraczającej 60 000 złotych, na których sfalszowane zostały podpisy żony S. D. i nie można mieć jakichkolwiek wątpliwości, że tego sfalszowania nie dokonał sam oskarżony, lecz inna osoba.

Tym samym zrealizowane zostały w pełni znamiona występku z art. 297 § 1 kk.

W tym miejscu należy wyrazić zdziwienie, iż Sąd I instancji uznał jakoby działanie oskarżonego wyczerpywało znamiona czynu z art. 270 § 1 kk polegającego na wspólnym działaniu z inną osobą. Oczywiście przy tym jest, iż S. D. współdziałał z nieustaloną kobietą, a raczej to ona działała z nim, lecz to właśnie ona dokonała omawianego sfalszowania, zaś oskarżony wykorzystał podrobione dokumenty dla uzyskania kredytu przedkładając je przedstawicielce banku.

Gdyby nawet przyjąć za trafne rozumowanie Sądu Rejonowego co do tego, że jest on jednak współsprawcą sfalszowania dokumentów, to w takiej sytuacji należało zastosować kwalifikację kumulatywną art. 297 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, nie zaś poprzestać na samym art. 270 § 1 kk (wymogu stosowania art. 11 § 2 kk brak przy posłużeniu się sfalszowanymi dokumentami). Dlaczego zatem Sąd I instancji wyeliminował art. 297 § 1 kk zrozumieć nie sposób, choć można z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wyprowadzić wnioski, iż skoro miało miejsce współsfalszowanie przez S. D. podpisów to nie może być już mowy o „przedłożeniu”, które stanowi jedno ze znamion oszustwa kredytowego. Taka interpretacja jest wynikiem całkowitego niezrozumienia tak istoty czynów z art. 297 § 1 kk jak i z art. 270 § 1 kk.

Mając na uwadze powyższe Sąd II instancji uznając apelację prokuratora za oczywiście trafną doszedł jednak do wniosku, iż niecelowym byłoby uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania, bowiem możliwe jest dokonanie stosownej zmiany i tak też uczyniono, zwłaszcza, że nie zachodziła potrzeba dokonywania zmiany jakichkolwiek ustaleń w zakresie stanu faktycznego, jakie poczynił Sąd Rejonowy (por. art. 455 kpk).

Zważywszy na fakt, iż prokurator nie kwestionował wymiaru kary orzeczonej względem sprawcy – Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że jej dotychczasowy wymiar jak i warunkowe zawieszenie wykonania na najkrótszy okres są trafne, nawet przy zmienionej kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu.

Zmiana dokonana przez Sąd II instancji uczyniła bezprzedmiotową apelację oskarżonego, bowiem przy art. 297 § 1 kk brak jest możliwości uznania tego rodzaju czynów za wypadek mniejszej wagi.

Jedynie na marginesie należy zauważyć, że gdyby nawet sfalszowanie podpisu (jak stwierdził oskarżony na rozprawie odwoławczej) dokonała przedstawicielka banku, to okoliczność ta nie mogła by mieć jakiegokolwiek znaczenia dla odpowiedzialności S. D., a jedynie musiałoby prowadzić do oskarżenia i następnie skazania B. W..